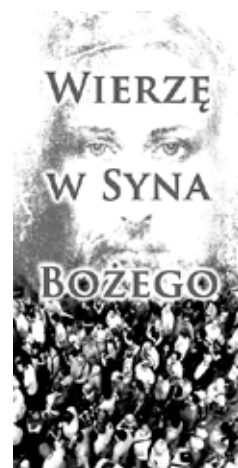




Na Rozstajach



Nr 04 (268) Kwiecień 2014 r.

Rok Duszpasterski 2013 / 2014 - „Wierzę w Syna Bożego”

Grafika: Piotr Dembski



Wy wszyscy, którzy głosicie „śmierć Boga”, którzy szukacie sposobu, by usunąć Boga z ludzkiego świata, wstrzymajcie się i pomyślcie, czy „śmierć Boga” nie niesie w sobie nieuchronnej „śmierci człowieka”!

Jan Paweł II - Urbi et Orbi - 6.IV.1980

W numerze m. in.:

Fotoreportaż * Rozważania na niedziele * Kwiatki bł. Jana Pawła II * Odznaczenie dla proboszcza * Śpiewajmy Panu Bogu * Święte Triduum Paschalne * Poczytaj mi tato * Biblia krok po kroku * Refleksje z przedsionka * Humor * Z życia parafii

Parafialny chór Opatrzności Bożej obchodził w dniu 01.03.2014 r. 25 rocznicę swojego istnienia. Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą. Po Mszy goście zaproszeni zostali na agapę gdzie była okazja do dzielenia się wrażeniami z minionych lat. Były też radości ze spotkań po wielu latach zarówno wśród chórzystów jak i dyrygentów.



ROZWAŻANIA NA NIEDZIELE

V Niedziela Wielkiego Postu – 06.04.2014

J 11, 3-7. 17. 20-27. 33b-45 WSKRZESZENIE LAZARZA

Święty Hieronim wspominał, że Pismo św. należy tłumaczyć Pismem świętym. To stwierdzenie wpisuje się również, jak gdyby w Ewangelię o wskrzeszeniu Łazarza. Papież Franciszek w swojej adhortacji Ewangelii Gaudium nawiązuje do Ewangelii o Synu Marnotrawnym. W nr 46 czytamy: „*Czasem Kościół jest jak ojciec syna marnotrawnego, który pozostawia drzwi otwarte, aby mógł on wejść bez trudności, kiedy powróci*”. I dalej w nr 47: „*Kościół jest powołany, aby zawsze był otwartym domem Ojca. Jednym z konkretnych znaków tego otwarcia jest to, aby wszędzie kościoły miały otwarte drzwi*”.

Tak fantastycznie odczytaną Ewangelię o Synu marnotrawnym czytamy w kontekście Ewangelii o wskrzeszeniu Łazarza, którą jest lekturą dzisiejszej niedzieli. Bo właśnie w takich momentach, szczególnie trudnych ludzie chcą przyjść i znaleźć otwarte drzwi Kościoła: to cierpienie, to choroba terminalna, to śmierć, one zwracają oczy ludzi ku otwartym drzwiom Kościoła, w których czeka Chrystus.

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego – 20.04.2014

J 20, 1-9 PRZY GROBIE CHRYSZTUSA

W kontekście adhortacji papieskiej Ewangelii Kaudium, że powstać z martwych to ujrzeć na nowo powołanie Kościoła, który gdzieś umiera. Potwierdza to taka emocjonalna wypowiedź papieża Franciszka z nr 49 tego dokumentu: „*Powtarzam tu całemu Kościołowi to, co wielokrotnie powiedziałem kapłanom i świeckim w Buenos Aires: wolę raczej Kościół poturbowany, poraniony i brudny, bo wyszedł na ulice, niż Kościół chory z powodu zamknięcia się i wygody kurczowego przywiązania do własnego bezpieczeństwa. Nie chcę Kościoła zatroskanego o to, by stanowić centrum, który w końcu zamyka się w gąszczu obsesji i procedur. Jeśli coś ma wywoływać święte oburzenie, niepokoić i przyprawiać o wyrzuty sumienia, to niech będzie to fakt, że tylu naszych braci żyje pozbawionych siły, światła i pociechy wypływającej z przyjaźni z Jezusem Chrystusem, bez przygarniającej ich wspólnoty wiary, bez perspektywy sensu i życia. Mam nadzieję, że bardziej od lęku przed pomyłką kierować się będziemy lękiem przed zamknięciem się w strukturach dostarczających nam fałszywej ochrony, lękiem przed przepisami, które czynią z nas nieubłaganych sędziów, lękiem przed przyzwyczajeniami, dzięki którym czujemy się spokojni, podczas gdy obok nas znajduje się zgłodniała rzesza ludzi, a Jezus powtarza nam bez przerwy: «Wy dajcie im jeść!» (Mk 6, 37). Te przejmujące słowa pełne nadziei to Zmartwychwstanie.*

VI Niedziela Wielkiego Postu – 13.04.2014

Mt 26, 14 – 27, 66 MEKA PANA JEZUSA CHRYSZTUSA

Zwyczajem Niedzieli Palmowej jest czytanie opisu Męki Pańskiej. Chrystus wziął na siebie nasze grzechy. Umarł na krzyżu dla naszego zbawienia. Stało się tak, bo Jezusowi zależało na zbawieniu każdego człowieka, nawet tego, który go krzyżował i pluł na niego. Nie inaczej jest i dzisiaj. Pięknie to określił papież Franciszek w swojej encyklice Ewangelii Gaudium w nr 47: „*Eucharystia, chociaż stanowi pełnię życia sakramentalnego, nie jest nagrodą dla doskonałych, lecz szlachetnym lekarstwem i pokarmem dla słabych. Przekonania te mają również konsekwencje duszpasterskie, nad którymi powinniśmy się zastanowić z roztropnością i odwagą. Często zachowujemy się jak kontrolerzy łaski, a nie jak ci, którzy ją przekazują. Kościół jednak nie jest urzędem celnym, jest ojcowskim domem, gdzie jest miejsce dla każdego z jego trudnym życiem*”.

Czasem my o męce krzyżowej Chrystusa mówimy jak o jakimś wyróżnieniu, o jakiejś uprzywilejowanej drodze, na którą Chrystus wkroczył. Niby mówimy o jego cierpieniu, o śmierci, ale obrazki drogi krzyżowej najczęściej są wyglądkowe i estetyczne, by przypadkiem nie urazić swoją grozą i wstrętem naszych delikatnych wyobrażeń. Podobny proces miał miejsce jeżeli chodzi o Eucharystię.

Niedziela Miłosierdzia Bożego – 27.04.2014r.

J 20, 19-31 BŁOGOSŁAWIENI, KTÓRZY UWIERZYLI

Dzisiaj Niedziela Jezusa Miłosiernego – dzień kanonizacji Jana Pawła II i papieża Jana XXIII. Można powiedzieć dwa elementy szczególnie wskazują na świętość człowieka i o nich wspomina Jan Paweł II: to modlitwa i eklezyjalność. Z jednej strony modlitwa, która uświęca człowieka osobiście o tyle eklezyjalność uświęca człowieka we wspólnocie. Oto dwie wybrane wypowiedzi Jana Pawła II na ten temat: „*Nie obawiajcie się, że czas poświęcony na modlitwę może w pewien sposób zahamować apostolski dynamizm i godną pochwały służbę braciom, z których składa się wasza niełatwa codzienność. Wręcz przeciwnie. Kochać i postawić modlitwę w centrum każdego życiowego projektu i działania apostolskiego — oto prawdziwa szkoła świętych*” /7.12.2001r./ - oraz – „*Kościół został założony z myślą o człowieku. (...) Pierwszym celem działalności Kościoła jest uświęcenie człowieka, gdyż tego pragnie wieczna Miłość Boga w Trójcy. (...) Misja, która mi została powierzona — kontynuuje Papież — nie polega na niczym innym, jak tylko na tym, aby uświęcać siebie i innych, samemu żyć zgodnie z Bożym planem zbawienia i pomagać żyć według niego innym, starać się zrozumieć tajemnicę Kościoła i pomagać zrozumieć ją innym*» Kościół został założony z myślą o człowieku.

Rozważania na niedziele opracował ks. **Andrzej Nowak**

Redakcja gazetki - poleca Opatrzności Bożej - Solenizantów i Jubilatów obchodzących swoje święto w bieżącym miesiącu.



Kwiatki Błogosławionego Jana Pawła II

**Prezentujemy fragmenty książki
„Kwiatki Błogosławionego Jana Pawła II”
autorstwa Janusza Poniewierskiego**

Ksiądz Andrzej Majewski, wieloletni dyrektor Redakcji Programów Katolickich TVP, opowiada, że gdy Janowi Pawłowi II opowiedziano o planach nakręcenia o nim filmu fabularnego i przedstawiono mu Piotra Adamczyka, który miał wcielić się w jego postać, Papież zapytał: „Film? O mnie?”. I popukał się w czoło.

* * * * *

Podczas jednego z koncertów Jan Paweł II, mówiąc o pięknie muzyki, przypomniał słowa świętego Augustyna: kto śpiewa, modli się podwójnie.

Po koncercie Papież zamienił kilka słów z ambasadorem USA przy Stolicy Apostolskiej:

– Tak, księża muszą sporo śpiewać w kościele, nawet jeśli nie najlepiej im to idzie.

– A czy Ojciec Święty dobrze śpiewał? – spytał Ray Flynn.

– Kiedy ja śpiewałem, modliłem się pojedynczo – odparł Papież.

* * * * *

Biskup Rzymu zapytał kiedyś Gerarda Daucourta, ordynariusza diecezji orleańskiej:

– Czy ma Ksiądz Biskup jakiś poważny problem w swojej diecezji?

– Tak, Ojciec Święty, bardzo poważny problem, którego nie potrafię rozwiązać. Chodzi o... nawrócenie biskupa Orleanu.

– Ach tak! Dokładnie ten sam problem mamy w diecezji rzymskiej...

* * * * *

Od pewnego czasu stanem zdrowia Jana Pawła II zaczęły bardzo interesować się media. Powtarzano każdą plotkę na ten temat. A sam Papież, pytany o zdrowie, odpowiadał: „Nie wiem, nie zdążyłem jeszcze przeczytać porannej prasy”.

* * * * *

Tuż po operacji wyrostka robaczkowego, jakiej poddał się Jan Paweł II, jeden z księży powiedział mu, że teraz wygląda nawet lepiej niż przedtem. Riposta Papieża była natychmiastowa: „To też daj się zoperować”.

* * * * *

W połowie lat 90. Jan Paweł II zaczął mieć problemy z chodzeniem: przejście dłuższego odcinka zajmowało mu coraz więcej czasu. W 1994 roku, podczas obrad Synodu Biskupów, Papież z trudem podszedł do stołu prezydialnego i zamruczał pod nosem: „Eppur si muove” [„A jednak się porusza...”].

* * * * *

Jeanowi Vanierowi pytającemu go o zdrowie odparł:

„Powyżej szyi wszystko w porządku”.

* * * * *

W 2005 roku lekarz, informując Ojca Świętego o czekającej go tracheotomii, uspokajał go, mówiąc: „To tylko prosty zabieg”. „Prosty – dla kogo?” – zapytał Papież.

* * * * *

Widziałeś kiedyś, jak Papież płakał? – zapytał Artura Mari dziennikarz Jarosław Mikołajewski.

– Jedyne ze wzruszenia, ze współczucia – odpowiedział fotograf. – W szpitalu, wśród śmiertelnie chorych dzieci, umierających. I kiedy rozmawiał z ich matkami.

* * * * *

To było w Brazylii. Jan Paweł II odwiedzał właśnie wioskę trędowatych. Wstrząśnięty tym, co zobaczył, powiedział: „Czasem chciałbym zapłakać jak dziecko, ale na co komu płaczący papież? Ja muszę natchnąć ich siłą.

* * * * *

W Sandomierzu, w 1999 roku – wspominał polski koordynator pielgrzymki, biskup Jan Chrapek – „w drodze na liturgię otrzymałem informację, że przy ołtarzu panuje niesamowity upał: blisko 40 stopni Celsjusza. Przekazano mi również sugestię, aby Jan Paweł II nie odprawiał Mszy świętej, a tylko

wygłosił homilię na siedząco. I ja to powtórzyłem Papieżowi. A wtedy on zapytał: «Czy ty jesteś Ojcem Świętym, czyja? Ja przyjechałem po to, by służyć»”.

* * * * *

Spoglądając na ten pontyfikat, można się zastanawiać, gdzie tkwiło źródło ogromnej siły Jana Pawła II...

Pisze Andre Frossard: Klęczący Papież wydał mi się ogromny. Pelerynka na jego szerokich barach nasuwała myśl o wiecznych śniegach i nie mogłem pojąć, w jaki sposób wielką górę udało się zmieścić w

tak szczupłej przestrzeni... Miałem przed sobą masyw modlitwy.

* * * * *

W takich momentach [np. podczas Mszy św. – w chwili konsekracji] – opowiada Arturo Mari – zmieniał się, stawał się kimś innym. Wyglądało to tak, jak gdyby unosił się nad ziemią, jak gdyby przebywał w jakimś nadnaturalnym stanie, wymiarze. Przypominam sobie, że jego wzrok często nabierał takiego wyrazu podczas podróży do Ziemi Świętej, zwłaszcza w Ogrodzie Oliwnym.

* * * * *

Świadectwo włoskiego dziennikarza Domenica del Rio: Odszedłem od Boga, a zwłaszcza od Kościoła. Pogodziłem się z Kościołem i pogodziłem się z Bogiem, patrząc na modlącego się Papieża. Byłem głęboko poruszony, widząc, jak ten człowiek klęka i pogrąża się w obecności Boga. Dzięki temu zrozumiałem, co było zabezpieczeniem dla Kościoła: modlitwa Papieża. Modlący się Papież to skała, na której wszechmoc Boga buduje Kościół wśród burz historii.

6 marca 2014 r. ks. Proboszcz Kazimierz Wojciechowski spotkał się z delegacją Zarządu Okręgu Pomorskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Panowie kpt. W st. Sp. Tomasz Kuplicki i ppor. w st. Sp. Roman Rakowski reprezentując tą organizację wręczyli ks. Proboszczowi medal XXV – lecia Okręgu Pomorskiego, uznając zasługi jako kapelana oraz popularyzatora środowiska Armii Krajowej w Gdańsku.



Ul. Czyżewskiego 13
81-706 Sopot
Tel. 58 551 41 90
www.pomorski.3it.pl

ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ OKRĘG POMORSKI



Bank Millennium w Gdańsku
74 1160 2202 0000 0000 5163 5685
NIP 585 141 2509

Sopot, 4 marca 2014 rok

Wielebny

Ksiądz Prałat Kazimierz Wojciechowski
Proboszcz Parafii p.w. Opatrzności Bożej
Gdańsk-Zaspa

„Dam wam pasterzy według mego serca” (Jr 3, 15).

Zarząd Okręgu Pomorskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej,
na wniosek Prezesa Koła Gdańsk – Wrzeszcz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej
nadaje:

Wielebnemu Księdzu Prałatowi Kazimierzowi Wojciechowskiemu
Proboszczowi Parafii p.w. Opatrzności Bożej w Gdańsku

medal XXV-lecia Okręgu Pomorskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej,

w uznaniu 30 lat posługi kapłańskiej jako Proboszcza Parafii p.w. Opatrzności Bożej,
i 25 lat niezwyklego posłannictwa jako kapelana środowiska żołnierzy Armii Krajowej
oraz osobistego, niezwyklego i przepełnionego życzliwością stosunku tak do kombatantów –
żołnierzy Armii Krajowej jak i jej Etosu.

„ .. Życie i posługa kapłana musi się „dostosować do każdej epoki i każdego środowiska (...).
Dlatego musimy jak najbardziej otwierać się na światło Ducha Świętego, by rozpoznawać,
dokąd zmierza dzisiejsze społeczeństwo, odkrywać jego głębokie potrzeby duchowe,
określać konkretne i główne zadania oraz odpowiadające im metody duszpasterskie,
by stosownie odpowiedzieć ludzkim oczekiwaniom”

Bł. Jan Paweł II
POSYNODALNA ADHORTACJA APOSTOLSKA „PASTORES DABO VOBIS”, 25 marzec 1992

Te słowa Bł. Jana Pawła II stały się ucieleśnieniem w 30 letniej posłudze Księdza Proboszcza,
ale także w 25 letniej misji kapelana środowiska żołnierzy Armii Krajowej.

Życzymy Księdzu Prałatowi, opieki Najwyższego Kapłana
i łaski Jasnogórskiej Pani, Hetmanki Polskiego Żołnierza.

w imieniu Zarządu Okręgu Pomorskiego
Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej,

Kpt w st. spoczynku Tomasz Kuplicki
Wice Prezes Zarządu

MYŚLI WOKÓŁ KANONIZACJI JANA PAWŁA II

Dzień kanonizacji Jana Pawła II po raz kolejny skłania do wspomnień i refleksji, zwłaszcza tych wiernych, którym dane było świadomie przeżywać lata pontyfikatu Papieża-Polaka. Niektórzy mieli szczęście spotkania i osobistej rozmowy z Człowiekiem, który 27 kwietnia tego roku zostanie wyniesiony na ołtarze... Jak bogaty był to czas świadczy m.in. to, iż wciąż odkrywane są nowe pokłady treści zawarte w nauczaniu Następcy św. Piotra, którego Opatrzność Boża postawiła u steru Kościoła Chrystusowego na przełomie wieków.

Niedawno, podczas pobytu w jednej z parafii na południu Polski wspomniałem o Gdańsku i Zaspie, po czym usłyszałem: *To u was był ten ołtarz w kształcie okrętu.*

– *Pamiętam tę Mszę świętą* – dodał ksiądz proboszcz – *a także i te słowa św. Pawła o niesieniu brzemion...*

Odpowiedziałem, że i my pamiętamy o tamtym wydarzeniu i czytelnym ewangelicznym przesłaniu Jana Pawła II, że przy zaspiańskiej parafii Opatrzności Bożej jest *Centrum Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II*, i że Ojciec Święty, szczególnie czciciel Eucharystii i „Tytan modlitwy” patronuje Kaplicy Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu.

– *To wielki skarb wieczysta adoracja* – dodał ów kapłan.

W rozmowie powracały w pamięci poszczególne słowa papieskie, obrazy, zdarzenia... Po latach, niejako w nowym, bogatszym świetle, rozbrzmiewały słowa Papieża, które wypowiedział 7 czerwca 1979 roku w



Kalwarii Zebrzydowskiej, w czasie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, o tym jak ważna w życiu człowieka jest modlitwa. Jan Paweł II prosił wtenczas, aby trwać na modlitwie w każdym możliwym czasie, a także o to, by otaczać także i jego modlitwą zarówno za życia, ale również pamiętać o niej po jego śmierci. I tak było przez wszystkie lata papieskiej posługi Ojca Świętego. Zławsza każdego szesnastego dnia miesiąca, kiedy wspomniany był dzień wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową, modlitwa wiernych znad Wisły, Odry, Tatr i Bałtyku rozbrzmiewała

gromkim „*Te Deum*”.

Wspominamy też, jak wiele było tej modlitwy i gorliwości w czasie apeli po Jego śmierci, kiedy to w kwietniowe wieczory roku 2005 gromadziły się tysiące ludzi na Placu Trzeciego Tysiąclecia... Była wówczas też telewizja osiedlowa, dzięki której relacje z tych spotkań mogli także oglądać, i w duchowy sposób poprzez modlitewną łączność w nich uczestniczyć także ludzie chorzy, samotni... Mimo tłoku i chłodu, wyczuwalne było braterstwo serc i ciepło ducha. Może zatem warto po raz kolejny opowiedzieć ludziom młodym, dla których to już tylko historia o tym, jak smutek sprzed lat, rozwiewa dziś radość z kanonizacji Tego, który odszedł do Domu Ojca, by z tamtej perspektywy pozostać z nami, stać się naszym orędownikiem, pozostać przyjacielem każdego człowieka...

Prośba Jana Pawła II o nieustającą modlitwę miała jeszcze innego rodzaju przesłanie. Zawsze, kiedy pokój na świecie był zagrożony, Ojciec Święty podkreślał, że: *za wojnę odpowiedzialni są nie tylko ci, którzy ją bezpośrednio wywołują, ale również ci, którzy nie czynią wszystkiego co należy, aby jej przeszkodzić*. Papież, sam rozmiłowany w Eucharystii, podejmował starania, by wierni zrozumieli istotę Daru Osobowej Obecności Zbawiciela wśród nas. Przekonany o wyjątkowej sile modlitwy, zwłaszcza adoracyjnej przed Najświętszym Sakramentem, którą nazywał *Orężem Bożej Miłości*, przy różnych okazjach prosił, by otaczać nią wszelkie ludzkie działania, a zwłaszcza te, podejmowane na rzecz budowania pokoju w ludzkich sercach, jak i na świecie.

Materialnym znakiem tej duchowej troski jest inicjatywa budowy ołtarza adoracji Najświętszego Sakramentu do wielu sanktuariów, by modlitwą w intencji pokoju otoczyć całą kulę ziemską. Inicjatywę tą podjęło Stowarzyszenie *Communita Regina della Pace*, natomiast zarówno projektowania, jak i budowy ołtarzy podjęli się tworzący zespół pracowni *DRAPIKOWSKI STUDIO*, pod wodzą artysty gdańskiego Mariusza Drapikowskiego.

Pierwszy ołtarz adoracji Najświętszego Sakramentu - nazwany „*Tryptykiem Jerozolimskim*” - powstał do IV Stacji Drogi Krzyżowej w Jerozolimie. 25 marca 2014 r. minęła piąta rocznica, od kiedy ołtarz ten został zainstalowany, uroczyście poświęcony i rozpoczęła się przed Chrystusem Eucharystycznym nieustająca modlitwa w intencji pokoju w ludzkich sercach i na świecie. Chodzi tu o pokój rozumiany jako ten, którego dawcą jest Chrystus – Książę Pokoju, który powiedział: *Pokój zostawiam wam, pokój mój wam daję, lecz nie taki jak daję świat*.

Bogusław Olszonowicz





Śpiewajmy
Panu Bogu

„Piosenki Zofii Jasnoty”

Kolejną z prezentowanych sylwetek kompozytorów pieśni i piosenek religijnych jest postać Zofii Jasnoty a właściwie prof. dr hab. Zofii Konaszkiewicz z Warszawy.



Zofia Konaszkiewicz (pseudonim Zofia Jasnota) urodziła się w Warszawie w roku 1949. W 1967 r. ukończyła studia magisterskie w zakresie psychologii na Uniwersytecie Warszawskim a następnie była słuchaczką warszawskiej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina gdzie w roku 1975 uzyskała tytuł magistra sztuki na podstawie pracy dyplomowej „*Wychowawcza funkcja amatorskiego muzykowania zespołowego młodzieży*”. Równocześnie w roku 1974 obroniła doktorat w zakresie pedagogiki, którego kanwą była praca naukowa o tytule: „*Wychowawcza funkcja odbioru muzyki przez młodzież*” a w 1988 roku uzyskała tytuł doktora habilitowanego pedagogiki. Tytuł profesora nadzwyczajnego Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk otrzymała w roku 1997, zaś profesora zwyczajnego w roku 1999. W skład działalności dydaktycznej kompozytorki wchodziła praca naukowa w warszawskiej Akademii Muzycznej, gdzie kierowała Katedrą Edukacji Muzycznej; na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie czy w ogólnokształcącym szkolnictwie muzycznym. Do głównych kierunków badań naukowych prowadzonych przez prof. Konaszkiewicz zaliczyć można między innymi tematykę terapeutycznej i wychowawczej funkcji muzyki, psychologicznych i pedagogicznych podstaw kształcenia muzyków czy funkcjonowanie muzyka w roli pedagoga w zmieniającym się świecie.

Trudno było by wymienić wszystkie piosenki religijne napisane przez Zofię Jasnotę. Do najbardziej znanych

zaliczyć możemy z pewnością takie utwory jak: „*Nie zostawię Cię samego przy ołtarzu uklęknię...*”; „*Przykazanie nowe daję wam...*”; „*Nocą Ogród Oliwny...*”; „*Zbawienie przyszło przez krzyż...*”; *Była cicha i piękna jak wiosna...*”; „*Gdy idziemy poprzez świat chwalmy Boga...*”; „*Gdy szukasz Boga...*”; czy „*Warto dla jednej miłości żyć...*”. Piosenka zaś „*Ciągły niepokój na świecie*” napisana w roku 1969 zyskała dużą popularność w Niemczech, gdzie jest śpiewana do dziś w środowiskach ewangelickich pod tytułem „*Unfriede herrscht auf der Erde*”.

Stronę redaguje **Mariusz Kowalczyk**

WYJAZD WAKACYJNY DO SULECZYNA!!! DLA DZIECI W WIEKU 6 – 12 LAT !

organizowany przez Parafię p.w. Opatrzności Bożej w Gdańsku

2 – 11 SIERPNIA 2014

Koszt wyjazdu: 690zł

Nocleg w Sulęczynie: Ośrodek wypoczynkowy „Podróżnik” (<http://www.podroznik.gda.pl/podroznik.php>)

Zapewniamy:

- 9 noclegów w domkach 6,7 -osobowych z łazienkami
- 4 posiłki dziennie (śniadanie, obiad, podwieczorek, kolacja)
- przejazd autokarem
- doświadczoną kadrę
- ubezpieczenie NNW
- atrakcje programowe

W programie, między innymi:

- wycieczka do Kościerzyny: zwiedzanie ziemi Kaszubskiej
- zajęcia z historii miejscowej ziemi ze zwiedzaniem kręgów i kurhanów w Węsiarach
- gry terenowe, zabawy sportowe, konkursy z nagrodami
- ognisko z kiełbaskami
- śpiewanie piosenek przy akompaniamencie gitary
- dyskoteka
- kolonijny „Mam Talent”
- kąpiele w jeziorze
- oraz wiele innych atrakcji!!! ☺

Zainteresowanych prosimy o zgłoszenia telefoniczne:

790 471 862 / lub mailowe: a_giedziewicz@o2.pl

i wpłatę zaliczki (150zł) do 27.04.2014r.

PIEKARNIA • CUKIERNIA

SŁAWOMIR MIELNIK



Zapraszamy do naszych punktów sprzedaży:

- **ul. Kombatantów 4/10** - godziny otwarcia:
Pn 6.30-17.00 / Wt-Pt 6.30-18.00 / Sob 6.30-15.00
- **ul. Żwirki i Wigury 6/7** - godziny otwarcia:
Pn-Pt 6.00-19.00 / Sob 6.00-15.00
- **ul. Meissnera 11/1A** - godziny otwarcia:
Pn-Pt 6.00-18.30 / Sob 6.00-14.30

WIELKI POST NA KASZUBACH

Wielki Post na Kaszubach

Kaszubskie obrzędy i obyczaje wielkopostne chociaż w niektórych przypadkach wywodzące się z czasów prehistorycznych, pogańskich, są nierozdzielnie związane z liturgią kościoła katolickiego.

Wielkanoc należy do najradośniejszych świąt chrześcijańskich. Od wielu wieków święto Zmartwychwstania jest poprzedzone 40 – dniowym okresem Wielkiego Postu, ma on przygotować społeczność chrześcijańską na Zmartwychwstanie Chrystusa. W ostatnim tygodniu przed Wielkim Postem odbywają się zapusty, dzień ten przypada zazwyczaj w sobotę, kiedy piecze się pączki i chruściki (Kaszubi nie znają zwyczaju zwanego tłustym czwartkiem). W okresie Wielkiego Postu odprawiane są w Kościołach nabożeństwa Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali. Do dzisiejszego dnia



zachował się zwyczaj na Kaszubach wspólnego śpiewania Gorzkich Żali w domu w niedzielne popołudnia. Podobnie jest z Drogą Krzyżową, którą rozważa cała rodzina poprzez czytanie kolejnych stacji, śpiewanie stosownych pieśni. Rozważanie w domu Drogi Krzyżowej i śpiewanie Gorzkich Żali ma zazwyczaj miejsce w wioskach znacznie oddalonych od kościoła parafialnego. Zwyczaj ten pielęgnują również osoby, które ze względu na obowiązki rodzinne nie mogą uczestniczyć w nabożeństwach organizowanych w Kościele. Dawniej na Kaszubach w wielkim tygodniu jak i podczas całego wielkiego postu, ograniczano do minimum spożycie mięsa, jedzono głównie kartofle ze śledziem albo samo kartofle w mundurkach ze solą po kaszubsku „Krelczy” lub „Pulczy”. Zwyczaj ten był pozostałością po ustalonych w Średniowieczu przez Kościół Katolicki surowych zasadach przestrzegania 40 dni wielkiego postu. Dzisiaj już nikt przez tyle dni w tak surowy, ascetyczny sposób



nie odżywia się. Przetrwał jeszcze zwyczaj rodzinnego śpiewania pieśni wielkopostnych, które wykonuje się po zapadnięciu zmroku.

W okresie wielkopostnym przypadają wspomnienia świętych: Kazimierza (4 marca), Grzegorza (12 marca) i Józefa (19 marca). Ze św. Kazimierzem wiążą się przysłowia obrazujące zmiany w przyrodzie. „Na Świętego

Kazimierza wëlatëje skowronk spod pierza” lub „Na świętego Grzegorza idzie zima do morza”. Szczególnym jednak szacunkiem darzony jest na Kaszubach święty Józef. Jest on uważany za patrona rzemieślników szczególnie stolarzy i cieślów. Ludzie starsi modlą się do niego jako do patrona dobrej śmierci. Imię to na Kaszubach było i jest bardzo popularne, często przechodzi z ojca na syna. I chociaż Kaszubi nie obchodzą imienin dzień świętego Józefa jest obchodzony bardzo uroczyście. Dzień świętego Józefa uważany jest za dzień zwiastujący nadejście wiosny. Jednak dniem definitywnie rozpoczynającym wiosnę jest **Zwiasutowanie Pańskie**, nazywane świętem Matki Boskiej Strumiannej. Wtedy



zaczynają puszczać lody na rzekach i strumieniach a na łąkach pokazują się bociany.

Ostatni tydzień wielkiego postu zwany też wielkim tygodniem otwiera Niedziela Palmowa. W czasie liturgii Niedzieli Palmowej następuje poświęcenie gałązek wierzby, jest to związane z pamiątką wjazdu Jezusa do Jerozolimy, gdzie witano Go zielonymi gałązkami palm. Gałązki wierzby po poświęceniu przynosi się do domu i najczęściej zatyka się za obraz wiszący na ścianie. W niektórych rejonach Kaszub umieszcza się gałązki palmowe w pomieszczeniach gospodarczych aby uchronić zwierzęta i budynki gospodarskie od wszelkich nieszczęść. W czasie burzy z piorunami gospodyni stara się zabezpieczyć dom przez wrzucenie w ogień części poświęconej palmy. Dawniej poświęcone palmy służyły również jako lekarstwo przeciwko różnego rodzaju chorobom.

Okres Wielkiego Tygodnia jest czasem bezpośrednich przygotowań do święta Zmartwychwstania. Wykonuje się pilne prace wiosenne w ogrodzie i na polu a także w obejściu i zagrodzie.

W ostatnie dni Wielkiego Tygodnia czyli w czwartek, piątek i sobotę odbywają się w kościele obrzędy związane z męką i śmiercią Chrystusa. w te dni w domach kaszubskich śpiewa się pieśni związane z męką Pańską. W Wielki czwartek dokonuje się zasiewu i przesadzania kwiatów i krzewów w doniczkach i ogrodach wierząc, że w tym dniu na pewno się przyjmą i będą rosnąć. W Wielki Piątek nie wykonuje się ciężkich prac polowych. Jest to dzień ścisłego postu w którym ogranicza się spożywanie potraw, niektóre osoby w ten dzień starają się nie oglądać telewizji i słuchać radia aby bardziej przeżywać mękę i śmierć Chrystusa. W Wielką Sobotę czyni się już ostatnie porządki w domu, gospodyni pieką ciasta, mężczyźni sprzątaj podwórze, wykonują ostatnie prace w zagrodzie.

ks. **Leszek Jażdżewski**

Nowa wersja przykazań kościelnych, w formie ujednoliconej wraz z wykładnią

PIĘĆ PRZYKAZAŃ KOŚCIELNYCH

1. W niedziele i święta nakazane uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych.
2. Przynajmniej raz w roku przystąpić do Sakramentu Pokuty.
3. Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjąć Komunię świętą.
4. Zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w czasie Wielkiego Postu powstrzymywać się od udziału w zabawach.
5. Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła.

Wykładnia dla pierwszego, trzeciego i czwartego przykazania kościelnego

PIERWSZE PRZYKAZANIE KOŚCIELNE:

„W niedziele i święta nakazane uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych”.

Na terytorium Polski, świętami nakazanymi poza niedzielami są:

1 stycznia, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi
6 stycznia, Uroczystość Objawienia Pańskiego (tzw. Trzech Króli)

czwartek po Uroczystości Trójcy Świętej, Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (tzw. Boże Ciało)
15 sierpnia, Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (Matki Bożej Zielnej)

1 listopada, Uroczystość Wszystkich Świętych

25 grudnia, Uroczystość Narodzenia Pańskiego (Boże Narodzenie).

W niedzielę oraz inne dni świąteczne nakazane wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej oraz powstrzymywać się od wykonywania prac niekoniecznych, czyli tych prac i zajęć, które utrudniają:

- oddawanie Bogu czci,
- przeżywanie radości właściwej dniowi świątecznemu,
- korzystanie z należytego odpoczynku duchowego i fizycznego (zob. kan. 1247 KPK).

Nakazowi uczestniczenia we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim (nie tylko rzymskim), bądź w sam dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedzającego (zob. kan. 1248 § 1 KPK).

Jeśli z braku kapłana lub z innej poważnej przyczyny nie można uczestniczyć w Eucharystii, zaleca się bardzo, ażeby wierni brali udział w liturgii Słowa, gdy jest ona odprawiana w kościele parafialnym lub innym świętym miejscu według przepisów wydanych przez biskupa diecezjalnego, albo poświęcali odpowiedni czas na modlitwę indywidualną w rodzinie lub grupach rodzin (zob. kan. 1248 § 2 KPK).

TRZECIE PRZYKAZANIE KOŚCIELNE:

„Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjąć Komunię świętą.”

Okres Wielkanocy obejmuje czas od Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego.

CZWARTE PRZYKAZANIE KOŚCIELNE:

„Zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w czasie Wielkiego Postu powstrzymywać się od udziału w zabawach”.

Post obowiązuje w Środę Popielcową i w Wielki Piątek wszystkich między osiemnastym a sześćdziesiątym rokiem życia (zob. KPK 1251-1252).

Wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych obowiązuje w Środę Popielcową oraz piątki całego roku z wyjątkiem uroczystości (zob. KPK 1251). Dotyczy wszystkich, którzy ukończyli czternasty rok życia. Zachęca się do zachowania wstrzemięźliwości także w Wigilię Narodzenia Pańskiego.

Uzasadniona niemożliwość zachowania wstrzemięźliwości w piątek (np. zbiorowe żywienie) domaga się od chrześcijan podjęcia innych form pokuty. Powstrzymywanie się od zabaw sprzyja opanowaniu instynktów i sprzyja wolności serca. Obowiązuje we wszystkie dni Wielkiego Postu.

Nowelizacja zapisu czwartego przykazania nie zmienia w niczym dotychczasowego charakteru każdego piątku jako dnia pokutnego, w którym katolicy powinni „modlić się, wykonywać uczynki pobożności i miłości, podejmować akty umartwienia siebie przez wierniejsze wypełnianie własnych obowiązków, zwłaszcza zaś zachowywać wstrzemięźliwość”. Wyjątkiem są jedynie przypadające wtedy uroczystości. Jeśli zatem w piątek katolik chciałby odstąpić ze słusznej przyczyny od pokutnego przeżywania tego dnia, winien uzyskać odpowiednią dyspensę.



**POLSKA FEDERACJA
RUCHÓW OBRONY ŻYCIA**

Belgijscy lekarze chcą eutanazji bez zgody pacjenta

Z szokującym pomysłem wystąpił prof. Jean-Louis Vincent, były przewodniczący Belgijskiego Towarzystwa Intensywnej Terapii. Przyznał, że nie chodzi mu o zaprzestanie uporczywej terapii, lecz o podanie środków przyspieszających śmierć pacjenta. Belgijski medyk uspokaja, że w takich przypadkach lekarze będą konsultować się z rodziną, bo jednym z celów niedobrowolnej eutanazji ma być „lepszą jakość umierania i pożegnania z bliskimi”.

**Ekspresowe wykonywanie
i naprawa protez zębowych**

**Zapraszamy:
do pracowni stomatologicznej
Gdańsk-Zaspa ul. Dygasińskiego 9
(domki jednorodzinne) tel. 346 92 21**





Poczytaj mi tato

Dziś siedemnastoletni Maciek, pomimo porażenia mózgowego, od lat pisze wspaniałe teksty, udowadniając, że w każdych okolicznościach należy umieć odnaleźć w sobie Boży dar talentów.

R. B.



Bajki Nieba - Aniołek i diabełek

Był sobie aniołek, który raz postanowił odwiedzić ziemię. Strażnicy Bramy Nieba powiedzieli mu, że to jest zabronione. Każdego dnia dokładnie o 12 następowała zmiana warty przy Bramie. Za każdym razem podczas zmiany warty było niezwykle zamieszanie i aniołek wymknął się niezauważony. Kiedy sfrunął na ziemię, spotkał małego diabełka, który mu powiedział:

– Słuchaj, aniołku, to jest mój świat. W piekle powtarzali mi, żeby uważać na takich jak ty, ale ty mi nie wyglądasz groźnie.



A aniołek odpowiedział śpiewającym głosem:

– Słuchaj, diabełku, my to my, a ludzie to ludzie.

Ale diabełek już go nie słuchał, tylko podkładał nogę idącemu człowiekowi, żeby się wywalił albo też szarpał za koszulę, żeby kogoś zezłościć, ale nie to było najgorsze. Podlatywał do ucha i szeptał jednemu człowiekowi wyzwiska na drugiego człowieka. W ten sposób ludzie zaczęli się kłócić ze sobą.

Aniołek, widząc, to podleciał, wziął diabła za różki, pokręcił nim i wyrzucił w górę tak, że diabełek wylądował w piekle. Potem naprawił wszystko, co diabełek zepsuł, uspokoił ludzi i zaśpiewał im do ucha piosenkę, żeby przestali się kłócić.

Aniołek pomyślał: „Praca na ziemi jest trudna, lepiej wróć do nieba i będę się uczyć, jak pomagać ludziom.”

I poleciał.

Bajki Nieba - Kuszenie Karolka

Był sobie chłopiec, który miał na imię Karolek. I ten Karolek miał 6 lat.

Ale bił młodszych, popychał na ścianę, kopał dzieci, krzyczał na mamę, tłukł talerze, oblewał innych sokiem przy stole, rzucał doniczkami z kwiatami, jednym słowem - straszny był z niego łobuz. Pewnego dnia wybrał się na spacer. Idzie sobie po parku, gdy nagle widzi babcię z balkonikiem. A tu diabełek mówi mu cicho:

– Widzisz tę babcię? Zabierz jej balkonik.

Chłopiec miał dziwne opory, żeby wykonać rozkaz, ale pomimo przeszkód diabełek powtórzył swoją prośbę. Gdy babcia stała zapatrzona w niebo, chłopiec zabrał jej balkonik. Babcia za nim krzyczała:

– Oddaj mi balkonik, Ty zbój! Diabeł cię kusi!

On jednak biegł, aż babci wyzwiska wobec niego ucichły. Dalej szedł sobie spokojnie. Zobaczył na następnej ławeczce trzech chłopaków, którzy mieli tak na oko 11-12 lat. I diabełek znowu mu mówi:

– Udawaj starą babcię, wtedy cię polubią.

Jednak Karolek myśli sobie tak: „Jak będę udawać starszą osobę, to tej babci, której ukradłem balkonik, zrobi się bardzo smutno”

– A co cię obchodzi ta babcia? Przecież ona jest już daleko!

– mówi diabeł.

– Masz rację! – przytakuje mu Karolek.

Wyciąga balkonik, kładzie ręce, garbi się jak staruszek i chodzi po parku. Chłopcy się śmieją, a dorośli pokazują na niego wskazującym palcem. Wtedy przed oczami widzi obraz tak jasny, że musi zmrużyć oczy. Anioł pojawił się i powiedział:

– Co TY robisz, niemądry chłopcze! Nie widzisz, że ludzie Cię wytykają palcami? A ta babcia przez ciebie nadal tam siedzi i nie może się ruszyć! Więc się zastanów, czy chcesz być taki dalej, czy wolisz się poprawić!

Karolek był zbyt przejęty, by cokolwiek powiedzieć. Pokręcił tylko głową.

– A widzisz? Będę cię obserwował z nieba.

Anioł zniknął, światło też, a Karolek oddał balkonik babci i od tej pory nie rozrabiał już tak bardzo, tylko starał się pomagać.

Maciej Maliński



Tanie POŻYCZKI

- Niskie oprocentowanie
- Bez opłat przygotowawczych
- Dla osób fizycznych, emerytów, rencistów, osób prowadzących działalność gospodarczą, rolników
- Profesjonalne warunki pożyczkowe dla wybranych grup zawodowych

Pożyczka skierowana do pracowników grup zawodowych, tj. Edukacja, Służba Zdrowia, Administracja i Sądy, Kościół, Media, Kultura i sztuka, Wojsko, Policja, Straż Pożarna, Służby mundurowe Pełna lista zawodów wraz ze szczegółową ofertą dostępna w oddziałach SKOK „Rafineria”



LOKATY z wysokim zyskiem



Korzystne UBEZPIECZENIA

- mieszkaniowe
- podróżne
- komunikacyjne



Preferencyjne Konta Osobiste

- brak opłat za prowadzenie rachunku dla Emerytów i Rencistów



SKOK RAFINERIA

Gdańsk, ul. Jana Pawła II 48

tel. 58 346 48 98

www.skok-rafineria.pl

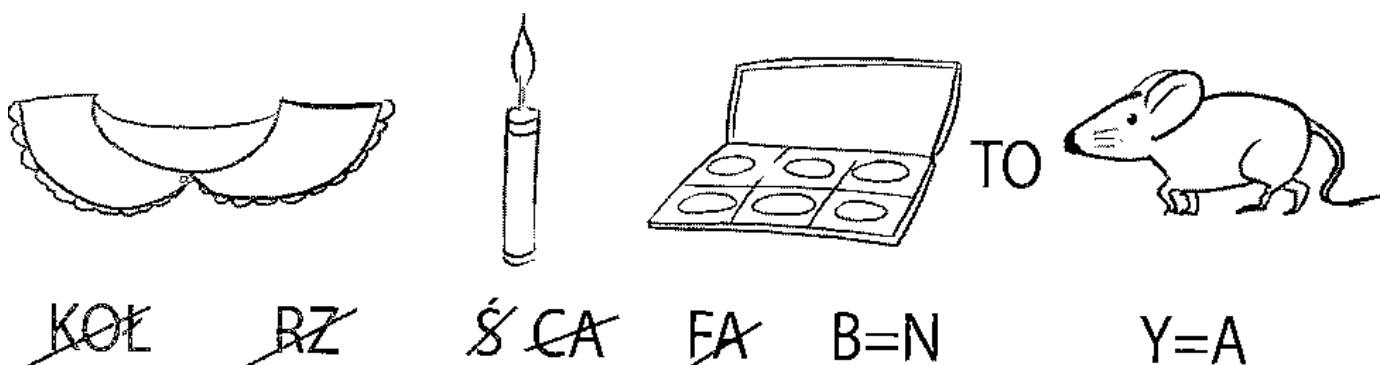
ZADANIE NR 1

Tegoroczny kwiecień to czas wielkich wydarzeń w Kościele. Największe z nich to Zmartwychwstanie Chrystusa. odczytaj co trzecią literę, zaczynając od litery D przy polu Start i dowiedz się w jaki sposób Jezus nagroził czuwające przy Jego grobie Marie.

Meta		☺	☺	☺	A	C	A	S	T	S	U	E	U	Z	H	Z	E	D	E
J	D	J	O	R	O	X	X	G	X	X	E	Ł	X	Ł	A	B	A	T	Z
T	S	D	S	X	N	W	H	C	H	C	D	C	Y	J	Y	X	K	W	T
B	T	R	T	R	A	J	A	X	Y	M	Z	X	Z	Y	T	Y	Ł	H	Ł
A	X	Z	K	F	G	T	H	H	O	J	K	P	R	E	S	U	I	E	O
C	Z	R	U	S	H	G	W	R	J	R	D	F	E	Y	K	I	C	B	P
Q	R	O	O	P	K	L	H	A	J	K	J	Y	I	E	O	P	I	T	R
R	W	U	A	M	B	M	U	R	E	W	J	I	D	T	W	F	C	D	Start

ZADANIE NR 2

Rozwiąż rebus i napisz, jak nazwano apostoła, który nie uwierzył w zmartwychwstanie Jezusa.



ZADANIE NR 3

Kolejnym ważnym wydarzeniem kwietnia jest kanonizacja błogosławionego papieża Jana Pawła II. Jaki tytuł wówczas otrzyma Jan Paweł II?



Imię Nazwisko Klasa Nr szkoły

Odpowiedź na zadanie 1

Odpowiedź na zadanie 2

Odpowiedź na zadanie 3

Rozwiązania należy składać do pudełka w kościele, do ostatniej niedzieli miesiąca.

Opracowała s. Alina

BIBLIA krok po kroku.

Przeżywamy obecnie w Kościele *Rok Wiary w Syna Bożego*. Dlatego zbliżmy się jeszcze bardziej do Jezusa, umocnijmy naszą wiarę, zagłębiając się w Słowo Boga skierowane do nas. Będziemy rozważać Słowa Biblii, zastanawiać się nad swoim życiem i przemianą myślenia.

Co miesiąc zamieszczać będziemy kolejne „*odcinki*”, które mają przybliżyć nas do Jezusa i umocnić naszą wiarę.

ODCINEK 1: Decyzja.

„Szczęśliwy mąż,
który NIE IDZIE za radą występnych,
NIE WCHODZI na drogę grzeszników
i NIE SIADA w kręgu szyderców,
lecz ma upodobanie w Prawie Pana,
nad Jego Prawem rozmyśla dniem i nocą
[Jest on jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą,
które wydaje owoc w swoim czasie,
a liście jego nie więdną;
co uczyni, pomyślnie wypada.]
Nie, tak z występny, nie tak:
są oni jak plewa, którą wiatr rozmiata.
Toteż występnicy nie ostoją się na sądzie
ani grzesznicy – w zgromadzeniu sprawiedliwych,
bo PAN uznaje DROGĘ SPRAWIEDLIWYCH,
a DROGA WYSTĘPNYCH zaginie”.

Psalm 1

Na początku naszej drogi Słowo Boże wzywa nas do podjęcia decyzji, czyli do wybrania drogi życia. Droga w Piśmie Świętym symbolizuje życie człowieka, zaś wybór konkretnej drogi to jest podjęcie decyzji. Psalm 1 mówi o dwóch drogach życia: „Albowiem znana jest Panu droga sprawiedliwych, a droga występnych zaginie.”

Droga sprawiedliwych i droga występnych. Psalm stawia przed nami dwa rodzaje dróg.

Droga jest także symbolem przeżywania naszego życia, jest naszym sposobem postępowania.

Psalm ukazuje nam dwa sposoby postępowania człowieka: pierwszy z nich to – postępowanie sprawiedliwych, zaś drugi to postępowanie występnych, czyli bezbożnych.

Co to znaczy być człowiekiem bezbożnym, występnym? Człowiek bezbożny to taki, który grzeszy umyślnie, w zatwardziałości serca. Trochę jaśniej – to taki, który postępuje tak, żyje tak, jakby Boga nie było. Jest to człowiek, który nie wierzy w Bożą sprawiedliwość i nie uznaje, że za popełnione zło będzie musiał kiedyś odpowiedzieć przed Bogiem.

Bezbożność wyraża się w pysze, przemocy wobec innych oraz braku pobożności i ufności w stosunku do Boga. Bezbożność łączy się ściśle z głupotą – i jest przeciwieństwem mądrości (a przecież Biblia mówi nam, że o mądrość trzeba Boga prosić). Trzeba też pamiętać, że bezbożność niesie ze sobą konsekwencje. Wynikiem takiej postawy jest zagubienie prawdziwego sensu i celu

życia. Taka postawa prowadzi do nieszczęścia nie tylko tu na ziemi, ale też w niebie – czyli w konsekwencji do potępienia, a nie do zbawienia.

W psalmie mowa także o człowieku sprawiedliwym. Wczytując się w Słowo Boże, możemy stworzyć pewien szkic człowieka sprawiedliwego. Ten szkic będzie się składał z trzech linii.

Pierwsza z nich to ZAPRZECZENIE. Powiedzenie, czym sprawiedliwy nie jest, „trzy razy nie☺: nie, nie, nie”. Sprawiedliwy to ten, który: „nie słucha rad bezbożnika, ale to także ten, który nie wstępuje na drogę grzeszników i nie zasiada w gronie szyderców.”

Druga linia to STWIERDZENIE: „lecz upodobał sobie w Prawie Pana, nad Jego prawem rozmyśla dniem i nocą”. Używając określeń pór dnia: dzień i noc – psalmista mówi ukryte w nich słowo „zawsze”, przecież nie ma żadnej innej pory dnia niż dzień i noc: nad Jego prawem rozmyśla zawsze, w każdej chwili. Ale te pory dnia i nocy wymienione w psalmie wcale nie muszą odnosić się do czasu. Mogą określać, opisywać STAN NASZEJ DUSZY. Wtedy nabiorą one takiego znaczenia: „lecz upodobał sobie w Prawie Pana, nad Jego prawem rozmyśla w strapieniu i pocieszeniu”, czyli w radości i smutku.

No i jest jeszcze trzecia linia- ostatnia. Linia SYMBOLIKI. „On jest jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód, które przynosi owoc w swoim czasie. (Jego liście nie więdną, a wszystko co czyni jest udane.)”. (W oryginale) to wyrażenie wskazuje na miejsce, gdzie strumień rozwidla się, lub raczej na miejsce, gdzie dwa osobne strumienie łączą się, żeby utworzyć jedną rzekę. Drzewo zasadzone na cyplu pomiędzy dwiema rzekami jest więc najbezpieczniejsze ze wszystkich, ponieważ jest zasilane wodą, nawet gdy jeden ze strumieni wyschnie.

I jest tu jeszcze w tym Psalmie pewna ciekawostka: „Bo Pan zna drogę sprawiedliwego, a droga, bezbożnych zaginie.” Bardzo ważne jest tu słowo „zna”. To słowo w języku hebrajskim ma wiele znaczeń, „Bóg zna”, znaczy: rozpoznaje, interesuje się drogą, czyli postępowaniem, życiem człowieka sprawiedliwego. Użyta w oryginale forma czasownika określa tu przede wszystkim Boga, który kocha. Istotą radości człowieka pobożnego jest świadomość, że jest kochany przez Boga. Bezbożnik natomiast w chwili prawdy ujrzy, że jego życie było iluzją.

Bóg Ciebie KOCHA, zna - o tym mówi Psalm 1.

Proś więc Boga, który Cię kocha o wybór drogi życia, a jeżeli już to zrobiłeś proś Go o umocnienie swojej decyzji.

Pierwszy odcinek naszych rozważań biblijnych prowokuje nas do podjęcia decyzji i to jest praca domowa. *Usiądź na chwilę w fotelu, wsłuchaj się w ciszę i proś Boga, który Ciebie KOCHA o wybór, umocnienie lub odnowienie swojej decyzji. Proś także, by Bóg otworzył twoje serce „na uważne słuchanie Jego Słów” por.Dz16,14.*

Kleryk **Patryk Turek**



DWADZIEŚCIA LAT „REFLEKSJI”

Obecny rok jest dla naszej parafii – i całej Zaspy – pod wieloma względami jubileuszowy. Czterdzieści lat temu, 30 marca 1974 r. z lotniska we Wrzeszczu wystartował ostatni samolot. Pół roku później, 30 września 1974 r. oddano do użytku pierwszy blok mieszkalny przy ul. Pilotów 20. Po pięciu latach odważnych i pełnych nadziei starań, 15 sierpnia 1979 r. ówczesny ordynariusz gdański, ks. bp Lech Kaczmarek erygował Parafię Opatrzności Bożej – obchodzić więc będziemy XXXV rocznicę jej istnienia. Tyle samo lat liczy sobie parafialna wspólnota Żywego Różańca. Trzydzieści lat temu, 4 marca 1984 r. naszym proboszczem został ks. Kazimierz Wojciechowski. Jubileusz ćwierćwiecza obchodził niedawno nasz parafialny chór. Niebawem minie pięć lat od wielkiego dnia konsekracji naszej świątyni. Warto dodać, że również i druga parafia Zaspy, Św. Kazimierza na Młyńcu, obchodziła niedawno swoje trzydziestolecie.

Do tych wszystkich wspaniałych jubileuszy, okrągłych i półokrągłych rocznic, pragnę dorzucić i moje. Najważniejsza będzie niewątpliwie trzydziesta rocznica ślubu, który wraz z żoną sobie nawzajem złożyliśmy. Ćwierć wieku temu – dokładnie 1 lutego 1989 r. – zamieszkaliśmy na stałe na Rozstajach. A w numerze „Na Rozstajach” z marca 1994 r. ukazał się mój pierwszy felieton z cyklu „Refleksje z przedsionka” pt. „*W Niniwie nie było telewizji*”. „*Wyobraźmy sobie, że pewnego dnia przybywa do nas, jak do biblijnej Niniwy, jakiś nowy prorok Jonasz i żąda pokuty. Oszołom, nawiedzony! Nie wpuszczono by go do telewizji. Jeśli nawet, to jako ciekawostkę, a jego słowa i tak zginęłyby w informacyjnym potoku*” – te słowa sprzed dwudziestu lat równie dobrze mógłbym napisać i dzisiaj. Nie był to zresztą mój pierwszy tekst w naszym piśmie: dwa miesiące wcześniej, w numerze datowanym na styczeń 1994 r. ukazała się moja polemika z publikowanymi na łamach „NR” fragmentami książek popularnego wówczas jezuita Antoniego de Mello. Dodam jeszcze, że niniejszy, „jubileuszowy” felieton miałem napisać miesiąc temu, w numerze marcowym – ważniejsza jednak wtedy była, do dziś zresztą niewyjaśniona, sprawa Ukrainy.

Jestem więc już na tych łamach pełne dwadzieścia lat. Przez ten czas – jak policzyłem – napisałem 184 teksty pod wspólnym hasłem „Refleksji”. Jak widać, różnie z tą regularnością było: najgorszy pod tym względem był rok 2003, w którym opublikowałem zaledwie cztery felietony; w najlepszych latach (1995, 1996, 1997, 2005, 2007, 2008, 2010, 2011, 2012) ukazywało się ich po 11 (jak wiadomo, numer wakacyjny jest zawsze podwójny). Część z tych artykułów zebrałem w wydanej w 1996 r.

książeczce pt. „*Refleksje z przedsionka*”. Było to zaledwie po dwóch latach istnienia mojej rubryczki, toteż zbiór ten musiałem uzupełnić tekstami pisanymi do nieistniejącego już dziś dwutygodnika katolickiego „*Gwiazda Morza*”. Teraz z samych tylko tekstów z naszego pisma zebrałaby się całkiem pokaźna księga... Oprócz „*Refleksji*” przez te wszystkie lata napisałem dla „NR” także 15 innych tekstów, głównie relacji z odbywających się u nas uroczystości parafialnych. Razem jest to więc 199 tekstów.

Czytelników, którym przeczytanie każdego mojego felietonu zajmuje nie więcej niż pięć minut, zdziwić może informacja, że na jego napisanie każdorazowo poświęcam 5 – 8 godzin. Czuję się więc trochę jak pani domu, przygotowująca przez kilkanaście godzin potrawy i dania, które znikają ze stołu w pół godziny lub szybciej. Pisanie jest zajęciem czasochłonnym, chociaż oczywiście są i tacy, którym idzie to szybko. Ja do nich nie należę. I w przeciwieństwie do wielu innych rodzajów działalności nikt – oprócz mojej rodziny – tej pracy nie widzi. Tym bardziej, że pod przysłowiową ręką, w internecie jest przecież istna kopalnia gotowych tekstów, które można ściągnąć dosłownie w kilka minut. Z racji innych zajęć te 5 – 8 godzin zawsze przypada na ostatnią niedzielę miesiąca: w poniedziałek cały numer musi iść do druku. Jest to szczególnie bolesne, kiedy – jak np. w ostatnią niedzielę marca – jest piękna pogoda, a tu trzeba siedzieć w domu i pisać ten tekst...

Wynagradzają mi to wyrazy uznania ze strony Czytelników. Zabrzmiałoby to nieskromnie, ale wiem, że wiele osób zaczyna lekturę „*Na Rozstajach*” od strony z moim tekstem. Często spotykam się jednak także z krytyką. Najwięcej pretensji jest o to, że nie piszę tego, co Czytelnicy chcieliby przeczytać. Dotyczy to zwłaszcza spraw politycznych, którym – jako *homo politicus* – poświęcam najwięcej uwagi. Tak się jednak składa, że – skoro już piszę – to w moich tekstach prezentuję poglądy moje, wynikające z moich przemyśleń, wiedzy i zdobytych doświadczeń. Niezadowolonym proponuję powrót do analogii kulinarnych: proszę sobie wyobrazić, że raz na miesiąc przynosicie komuś w darze upieczone przez siebie ciasto. Ten ktoś się oczywiście cieszy i zapewnia o swojej wdzięczności – ale po jakimś czasie zaczyna marudzić: znowu sernik? Ja przecież lubię makowiec! Co byście mu Państwo odpowiedzieli?

Tym bardziej, że – jak nieraz podkreślam – nie są to homilie z ambony czy dogmaty *ex cathedra*, lecz właśnie refleksje z przedsionka. Tytuł ten wziął się od miejsca, w którym niegdyś na ogół uczestniczyłem we mszy świętej. I chociaż przez te dwadzieścia lat cokolwiek się zestarzałem i zamiast stania w przedsionku preferuję wygodne siedzenie na świątynnej ławie – myślę, że dobrze oddaje treść i charakter mojego pisanie.

Zdzisław Kościelak



To nie są dogmaty ex cathedra



*Daj mi Panie poczucie humoru.
Daj mi łaskę zrozumienia żartu.
Abym zaznał w życiu odrobinę szczęścia,
i nieco z niego udzielił innym*

— — — — —
św. Tomasz Morus
— — — — —



HUMOR

Jakub, który mieszka w Tel Avivie dzwoni do swojego syna, który wyemigrował do Nowego Jorku.

– Przykro mi, że zepsuję Twój dzień synu, ale muszę Cię powiadomić, że twoja matka i ja się rozwodzimy. 45 lat męczarni to wystarczająco długo.

– Ależ ojciec, jak możesz coś takiego w ogóle powiedzieć! I to jeszcze kilka dni przed Świętami! – woła rozżalony syn.

O wspólnie spędzonych Świętach możesz zapomnieć synu. Nie możemy już na siebie patrzeć. Mam już serdecznie dosyć! – odpowiada ojciec.

Możesz mi pomóc dzwoniąc do swojej siostry w Chicago i powiadomić ją o zaistniałej sytuacji.

Ojciec rzucił słuchawką i się rozłączył.

Bardzo rozczarowany syn dzwoni natychmiast do swojej siostry i przedstawia sytuację.

Ta zupełnie się załamała.

– Jak można w ogóle w tym wieku się rozwodzić?! Krzyknęła do brata i natychmiast zadzwoniła do ojca.

Nie będzie żadnego rozwodu! Nie róbcie nic do naszego przyjazdu! Ja i mój brat będziemy u was jak najszybciej jak to możliwe!.

Ojciec odłożył słuchawkę, odwraca się do żony i mówi:

Idzie świetnie Rebeco, dokładnie według planu.

Oboje przylecą do nas na Święta i to jeszcze na własny koszt!.

* * * * *

Babcia opowiada o skutecznych metodach leczenia:

– na poprawę trawienia piję piwo. Gdy nie mam apetytu, białe wino.

Czerwone jest dobre na niskie ciśnienie, a na wysokie – koniak. Gdy jestem przeziębiona, piję śliwownicę.

A kiedy pije babcia wodę? – pyta wnuk?

– Tak strasznej choroby jeszcze nie miałam.

* * * * *

Miałem piękny sen, w którym dostałem awans, podwyżkę i kierownictwo mnie doceniło.

– Później szef i mnie zwolnił za spanie w godzinach pracy.

* * * * *

Z Madagaskaru:

Swój przyjazd na naszą misję zapowiedział Asystent Generalny (szycha). Ogłosiliśmy to naszym parafianom. Gdy Wizytator przybył, wierni przeżyli szok z dwóch powodów:

1. przybył murzyn (z Afryki Południowej), oraz
2. Czarny jest przełożonym białych.

Opracowała **Wiesława Bębenek**

ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE

Parafia pw. Opatrzności Bożej w Gdańsku Zaspie

17.04-20.04.2014 r.

Wielki Czwartek:

- **Tajemnice dnia** - ustanowienie Eucharystii i kapłaństwa oraz Chrystusowe przykazanie braterskiej miłości

- **Msza Wieczery Pańskiej (górny kościół) - godz. 18.00**

- Adoracja Najświętszego Sakramentu przy ołtarzu wystawienia (dolny kościół):

Młodzież - godz. 20.00

Mieszkańcy ulic:

Ciołkowskiego oraz Żwirki i Wigury 21.00 - 22.00

Leszczyńskich, Drzewieckiego, Burzyńskiego 22.00 - 23.00

Kombatantów, Meissnera, Jana Pawła II, Domki 23.00 - 24.00

- Kompleta - godz. 23.00

Okazja do spowiedzi św. od godz. 21.00

Wielki Piątek Męki Pańskiej:

- **Tajemnica dnia** - Męka i Śmierć Chrystusa na Krzyżu

- Adoracja Najświętszego Sakramentu przy ołtarzu wystawienia (dolny kościół) - od godz. 7.00

- Jutrznia z Godziną czytań - godz. 8.00

- Droga Krzyżowa - godz. 9.00 (dolny kościół)

- Adoracja Najświętszego Sakramentu dla szkół (dolny kościół):

Szkoła podstawowa:

klasy I i II - godz. 10.00

klasy III i IV - godz. 11.00

klasy V - godz. 12.00

klasy VI - godz. 13.00

Gimnazjum:

klasy I i II - godz. 14.00

klasy III - godz. 15.00

Nowenna do Miłosierdzia Bożego godz. 17.30 w górnym kościele

- **Liturgia na cześć Męki Pańskiej (górny kościół) - godz. 18.00**

- Adoracja Najświętszego Sakramentu przy Grobie Pańskim (górny kościół) - rozkład godzin tak jak w Wielki Czwartek.

- Kompleta - godz. 23.00

Wielka Sobota:

- **Tajemnica dnia** - rozważanie wydarzeń wielkopiątkowych przy Grobie Pańskim

- Adoracja Najświętszego Sakramentu przy Grobie (górny kościół) - od godz. 7.00

- Jutrznia z Godziną Czytań - godz. 8.00

- Błogosławieństwo pokarmów wielkanocnych, czyli tzw. „święconka” (dolny kościół):
godz. 11.00 - 16.00.

Nowenna do Miłosierdzia Bożego godz. 19.30

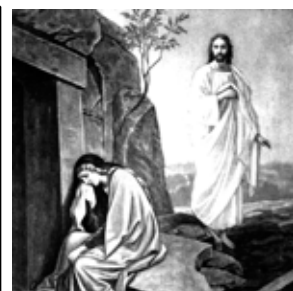
- **Wigilia Paschalna w Wielką Noc** (górny kościół) - sobota, godz. 20.00 (przynosimy świece!).

- **Procesja rezurekcyjna i Msza święta** - niedziela, godz. 6.00

- Msze święta Niedzieli Wielkanocnej w ciągu dnia w górnym kościele: 9.00, 10.30, 12.00, 13.00, 19.00



**Radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
oraz Błogosławieństwa Bożego.**
**Niech Zmartwychwstały Chrystus obudzi w nas to,
co uśpione, ożywi to, co jeszcze martwe i niech światło
Jego słowa prowadzi nas przez życie w radości i
pokoju. Życzą: uczestnicy grup formacyjnych parafii
Opatrzności Bożej na gdańskiej Zaspie**





**Parafia
Opatrzności
Bożej**

Rozkład Mszy świętych

Niedziela i święta:

6.30, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.00,
(górny kościół) - **19.00** (dolny kościół)

Dni powszednie: 6.30, 7.30, 18.30

Kancelaria czynna:

wtorek, środa, czwartek 16.00 – 18.00

sobota 10.00 – 11.00

Duszpasterstwo dzieci i młodzieży

Ministranci:

szkoła podstawowa – sobota 10.30,

gimnazjum – sobota 11.30,

starsi – I piątek miesiąca 19.00,

aspiranci – sobota 9.00

Rycerstwo Niepokalanej: sobota 10.00

Scholka „Boże Nutki”: – sobota 10.00.

Zespół „Elohim Band” – piątek 18.00,

sobota 12.00 (w kawiarence)

Duszpasterstwo dorosłych

Poradnictwo rodzinne:

(dom parafialny – czytelnia)

– nauczycielka metod naturalnych –

czwartek 18.00

Rycerstwo św. Michała Archanioła

I środa m-ca 18.30

Wspólnota Wiara i światło

– III sobota miesiąca 15.00

Semper Fidelis

– I poniedziałek miesiąca 19.00

Wspólnota Żywego Różańca

– I wtorek miesiąca 19.00

Chór parafialny

– środa i piątek 19.00 (kawiarenka)

Wspólnota Marana Tha

poniedziałek (2 i 4 m-ca) godz. 19.00

Kaplica bł. Jana Pawła II

- adoracja Najświętszego Sakramentu -
codziennie 9.00 - 17.00

Grupa Anonimowych Alkoholików

– niedziela 17.00 (kawiarenka)

Wspólnota Miłosierdzia Bożego

– czwartek 19.00 (w kościele)

Caritas parafialna:

– środa 17.00 – 18.30 (barak)

Akcja Katolicka – II niedz. mies. 11.30

Z życia parafii

W miesiącu marcu 2014 r do Wspólnoty Kościoła przez chrzest święty zostali włączeni:

- ♀ Urszula Janina Łukowicz,
- ♀ Kacper Chojnacki,
- ♀ Martyna Kremer,
- ♀ Urszula Maria Szczepańska,
- ♀ Karol Borkowski,
- ♀ Patrycja Kamila Ostrowska.

Do Domu Ojca odeszli:

- † Leon Szczepański lat 83 z ul. Ciołkowskiego,
- † Gracjan Kozłowski lat 34 z al. Jana Pawła II,
- † Marian Poleszak lat 77 z ul. Burzyńskiego,
- † Marek Kaczyński lat 66 z al. Jana Pawła II,
- † Waleria Matusiewicz lat 92 z ul. Ciołkowskiego,
- † Alicja Gałka lat 63 z ul. Żwirki i Wigury,
- † Barbara Kuczyńska lat 52 z ul. Kombatantów,
- † Kazimierz Gołaszewski lat 90 z ul. Burzyńskiego,
- † Aniela Więcka lat 90 z ul. Kombatantów.

Kwiecień 2014 r.

Nabożeństwa wielkopostne.

Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym - niedziela godz. 18.00.

Droga krzyżowa - piątek; dorośli godz. 8.00 i 18.00

Dzieci godz. 17.00, Młodzież godz. 19.30

Ogólno parafialna droga krzyżowa - piątek 11 kwietnia godz. 19.00 przed kościołem

Kaplica bł. Jana Pawła II – adoracja Najśw. Sakramentu codziennie 9.00 – 17.00.

20 kwiecień - Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego. Rezurekcja godz. 6.00. Pozostałe Msze św. godz. 9.00, 10.30, 12.00, 13.00, 19.00

21 kwiecień - Msze św. jak w niedziele

27 kwiecień - Niedziela Miłosierdzia Bożego - Kanonizacja Jana Pawła II i Jana XXIII

Godz. 15.00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego i Msza św.

Godz. 19.00 - Odsłonięcie i poświęcenia płaskorzeźby świętego Jana Pawła II. Uroczysta Msza św. pod przewodnictwem Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego.

Proboszcz – ks. prałat **Kazimierz Wojciechowski**

W radosne Święto Paschalnej Ofiary Chrystusa, składamy naszym Drogim Parafianom i czytelnikom najserdeczniejsze życzenia: aby Zmartwychwstały Jezus nappełnił nasze serca miłością i pokojem, wszelkie smutki zamienił w radość i dodał sił, byśmy w naszych środowiskach mocni w wierze byli świadkami Jego Zmartwychwstania!

Zespół redakcyjny gazetki parafialnej, wraz z kapłanami i siostrami zakonnymi parafii Opatrzności Bożej

„Na Rozstajach” – miesięcznik. Redaguje zespół w składzie: Ryszard Balewski (kierownik redakcji) Wiesława Bębenek, Piotr Dembski (grafika), Witold Forkiewicz, Elżbieta Moksa, Bogusław Olszonowicz (teksty i korekta), Gertruda Samerek, Mariusz Kowalczyk. Opiekun – ks. proboszcz prałat Kazimierz Wojciechowski.

Adres parafii: Al. Jana Pawła II 48, / 80-457 Gdańsk tel. (58)556-43-71. **Konto budowy kościoła:** 24 1020 1811 0000 0702 0014 8692. **e-mail:** opatrznosc@diecezja.gda.pl <http://www.opatrznosc.gda.pl/>

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian tekstów wynikających z korekty, oraz zmiany tytułów.